

Sygn. akt II AKa 254/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2013r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Maria Mroziak-Sztykiel

Sędziowie: SA – Mirosława Strzelecka (spr.)

SA – Adam Wrzosek

Protokolant: – sekr. sąd. Kazimiera Zbysińska

przy udziale Prokuratora Danuty Drösler

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013 r.

sprawy F. M.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego W. –. P. w. W.

z dnia 25 kwietnia 2013 r. sygn. akt V K 82/12

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że F. M. w ramach zarzucanego mu czynu uznaje za winnego tego, że w dniu 29 października 2011 r. w W. zadał A. B. dwa ciosy nożem powodując u niego obrażenie ciała w postaci rany tylnej powierzchni klatki piersiowej zlokalizowanej po stronie prawej w linii łopatkowej na wysokości VI międzyżebra z kanałem drążącym ku dołowi do prawej jamy opłucnej z uszkodzeniem przepony oraz wątroby, która to rana skutkowałą masywnym krwotokiem i stanowiła chorobę realnie zagrażającą życiu, a ponadto rany klutej bocznej powierzchni klatki piersiowej po stronie prawej na wysokości VII międzyżebra z kanałem penetrującym do powłok tj. czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i na mocy tego przepisu skazuje go i wymierza mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 29 października 2011 r. do dnia 27 grudnia 2011 r.

W pozostałym zakresie tenże wyrok utrzymuje w mocy.

Zwalnia F. M. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w sprawie przyjmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. Ż. Kancelaria Adwokacka w W. kwotę zł 738 (siedemset trzydzieści osiem) zawierającą należny podatek VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu przed Sądem Apelacyjnym.

UZASADNIENIE

F. M. został oskarżony o to, że w dniu 29 października 2011 roku w W., w pobliżu budynku przy ul. (...), działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia A. B., który to skutek przewidywał i godził się na jego powstanie, zadał mu dwa ciosy nożem o długości ostrza wynoszącej 21 cm, powodując - ranę kłutą tylnej powierzchni klatki piersiowej zlokalizowanej po stronie prawej w linii łopatkowej na wysokości VI-go międzyżebra z kanałem drążącym ku dołowi do jamy opłucnowej z uszkodzeniem przepony i wątroby skutkującą masywnym krwotokiem oraz ranę kłutą bocznej powierzchni klatki piersiowej po stronie prawej na wysokości VII-go międzyżebra, penetrującą do powłok - jednakże zamiaru swego nie zrealizował z uwagi na postawę pokrzywdzonego i podjęte zabiegi ratunkowe, w tym interwencję chirurgiczną, wywołując następstwo w postaci choroby realnie zagrażającej życiu,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy W. P. w. W. wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2013 r. uznał:

- I. oskarżonego **F. M.** w ramach zarzucanego mu czynu za winnego tego, iż w dniu 29 października 2011r. w W., w pobliżu budynku numer (...) przy ul. (...), działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia A. B., zadał mu dwa ciosy nożem, powodując w ten sposób u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci rany kłutej tylnej powierzchni klatki piersiowej, zlokalizowanej po stronie prawej w linii łopatkowej na wysokości VI-go międzyżebra, z kanałem drążącym ku dołowi do prawej jamy opłucnej, z uszkodzeniem w przebiegu jej kanału prawej kopyły przepony oraz wątroby, która to rana skutkowałą masywnym krwotokiem i stanowiła chorobę realnie zagrażającą życiu, a ponadto rany kłutej bocznej powierzchni klatki piersiowej po stronie prawej na wysokości VII-go międzyżebra z kanałem penetrującym do powłok, jednakże zamiaru swego nie zrealizował z uwagi na postawę pokrzywdzonego oraz podjęte niezwłocznie ratunkowe czynności medyczne, i za tak opisany czyn, na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., skazał oskarżonego, zaś na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 9 (dziewięciu) lat pozbawienia wolności;
- II. na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 29 października 2011r. do dnia 27 grudnia 2011r.;
- III. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. orzekł zwrot na rzecz A. B. dowodów rzeczowych wskazanych pod pozycjami od 2 do 7 wykazu dowodów rzeczowych na k. 248-249 akt sprawy, na rzecz oskarżonego F. M. dowodów rzeczowych opisanych pod pozycjami nr 1 oraz od 8 do 11 oraz na rzecz P. R. dowodów rzeczowych wskazanych pod pozycjami od 12 do 15 powyższego wykazu dowodów rzeczowych, a ponadto na rzecz P. R. dowodu rzeczowego nr 18, wskazanego w wykazie dowodów rzeczowych nr 2/29/12 (k.471), jako zbędnych wobec zakończonego postępowania karnego;
- IV. na podstawie art. 192a § 1 k.p.k. orzekł zniszczenie dowodów rzeczowych wskazanych pod pozycjami nr 16 i 17 wykazu dowodów rzeczowych na k. 248-249 akt sprawy;
- V. orzekł od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. Ź., Kancelaria Adwokacka w W., ul. (...), (...)-(...) W., kwotę 1.476,- zł (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć), zawierającą należny podatek VAT, z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu;
- VI. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od opłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego.

Apelacja zarzuciła wyrokowi: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, na który to błąd składały się: braki w ustaleniach faktycznych dotyczących siły ciosów

i długości kanałów ran, braki w ustaleniach faktycznych dotyczących stanu zdrowia pokrzywdzonego A. B. bezpośrednio po zdarzeniu, pominięcie przy dokonywaniu ustalenia zamiaru oskarżonego tła zajścia, motywu działania oskarżonego, wyjaśnień oskarżonego, postawy pokrzywdzonego i dysproporcji siły fizycznej na korzyść pokrzywdzonego, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I-szej instancji do błędnego wniosku, iż oskarżony F. M. zadając dwa ciosy nożem działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia A. B., podczas gdy z całokształtu wymienionych wyżej okoliczności rozpatrywanych we wzajemnym ich połączeniu z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasady in dubio pro reo wynika, iż oskarżonemu F. M. można przypisać co najwyżej, że zadał dwa ciosy nożem **z niedużą siłą** i działał co najwyżej z **zamiarem ewentualnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu** A. B..

Podnosząc ten zarzut skarżący wnosił o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez dokonanie modyfikacji opisu czynu zawartego w pkt. I sentencji wyroku polegającej na ustaleniu, iż oskarżony F. M. działając **w zamiarze ewentualnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu** zadał pokrzywdzonemu A. B. dwa ciosy nożem **z niedużą siłą**, zakwalifikowanie tak opisanego czynu z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. i wymierzenie oskarżonemu za ten **czyn** jak najłagodniejszej kary, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I-szej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzutem podniesionym w apelacji obrońcy oskarżonego nie można odmówić słuszności, a tym samym zawarty w niej wniosek zasługuje na uwzględnienie.

Z uwagi na to, że autor apelacji nie kwestionuje ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji odnośnie przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem zarzutu postawionego oskarżonemu, a jedynie ustalenia dotyczące zamiaru którym się kierował zadając pokrzywdzonemu dwa ciosy nożem należy ograniczyć rozważania do tej tylko kwestii.

Jak wynika z części motywacyjnej zaskarżonego wyroku (k. 25-27) uznając, iż oskarżony działał w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia A. B. Sąd Okręgowy oparł te ustalenia na tym, iż użył on narzędzia obiektywnie niebezpiecznego dla zdrowia i życia ludzkiego – tj. noża o długości 20-30 cm, posłużył się tym nożem dwukrotnie godząc nim

w okolice klatki piersiowej tj. miejsca w którym znajdują się najistotniejsze organy ciała ludzkiego, jego zachowanie nie było przejawem spontanicznego zachowania stanowiącego wyraz wzburzenia na wcześniejsze zaatakowanie przez pokrzywdzonego jego bliskiej znajomej J. W. lecz stanowiło wyraz zachowania noszącego cechy racjonalnego procesu sprawczego, a nadto iż nie okazał on żadnego zainteresowania skutkami swojego działania. Oddalił się z miejsca zdarzenia nie wykazując żadnych aspektów woli ewentualnego udzielenia pomocy pokrzywdzonemu.

Zgodzić się należy ze skarżącym, iż wprawdzie o zamiarze sprawcy można, a nawet należy wnioskować na podstawie uzewnętrzniionych przejawów jego zachowania, użycie narzędzia niebezpiecznego jakim jest nóż i zadanie nim ciosów w ważne dla życia organy lub części ciała nie jest jednak wystarczające do przyjęcia, iż działał on z zamiarem co najmniej ewentualnym dokonania zabójstwa.

Przyjęcie, że sprawca usiłował dokonać zabójstwa człowieka wymaga bowiem oprócz przesłanek przedmiotowych wszechstronnego rozważenia także przesłanek natury podmiotowej takich jak przyczyna i tło zajścia, osobowość sprawcy, jego zachowanie przed popełnieniem czynu i po jego popełnieniu, stosunek do pokrzywdzonego oraz innych okoliczności, które mogłyby prowadzić do niewątpliwego wniosku, iż sprawca skutek śmiertelny co najmniej przewidywał i nań się godził.

Podnieść bowiem należy, iż spowodowanie skutków określonych w art. 156 k.k. jest również następstwem godzenia sprawcy w ważne dla życia lub zdrowia człowieka organy, a do ich spowodowania prowadzi brutalne lub agresywne działanie, nie wykluczające także użycia niebezpiecznego narzędzia.

Skoro zatem ustawodawca pozwolił zakwalifikować tego rodzaju czyny z innych przepisów, to wynika, że sposób działania nie może sam przez się stanowić wystarczającej przesłanki do przyjęcia zamiaru zabójstwa.

W realiach niniejszej sprawy bezspornym jest, iż oskarżony nie znał uprzednio pokrzywdzonego, a powodem zdarzenia było wcześniejsze zaatakowanie przez A. B. znajomej oskarżonego i zadanie jej ciosu w głowę butelką.

Prawdą jest, iż przed zaatakowaniem pokrzywdzonego F. M. wrócił do mieszkania i zabrał z niego nóż, jednakże oceniając tego rodzaju zachowanie oskarżonego, nie sposób pominąć istotnej dysproporcji wagi i wzrostu pomiędzy oskarżonym, a pokrzywdzonym, na co zasadnie wskazuje autor apelacji.

Trafnie również podnosi skarżący, iż z opinii medyka sądowego wynika, iż do spowodowania obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego nie było wymagane użycie znacznej siły – obrażenia te ograniczone były bowiem do tkanek miękkich, nie odnotowano uszkodzeń kośćca klatki piersiowej (k. 853).

Nie sposób również podzielić stanowiska Sądu I instancji, iż za przyjęciem, iż oskarżony działał z zamiarem ewentualnym zabójstwa przemawia fakt, iż nie okazał on żadnego zainteresowania skutkami swojego działania i nie podjął żadnych kroków w kierunku udzielenia pomocy pokrzywdzonemu.

Podnieść bowiem należy, iż po zadaniu mu obrażeń, pokrzywdzony był w stanie przemieścić się na sąsiednie podwórze (co przyznaje Sąd I instancji), również później nie stracił przytomności, o czym świadczą zarówno zeznania przesłuchanych świadków jak i dokumentacja medyczna.

Oceniając ten aspekt zachowania oskarżonego, nie można również pominąć tej okoliczności, iż przedmiotowe zdarzenie rozegrało się w obecności wielu osób, w tym również osób w towarzystwie których przebywał wcześniej A. B., co pozwalało oskarżonemu mieć uzasadnione przekonanie, iż w razie potrzeby stosowna pomoc pokrzywdzonemu zostanie udzielona.

Przy ustalaniu zamiaru oskarżonego nie można również zdaniem Sądu Apelacyjnego pominąć faktu, iż mimo, że po zadaniu mu dwóch ciosów nożem pokrzywdzony nie przewrócił się i przemieszczał w kierunku sąsiedniego podwórka – oskarżony nie kontynuował ataku na niego, lecz oddalił się z miejsca zdarzenia.

Powyższe okoliczności w ocenie Sądu II instancji nie pozwalają na ustalenie w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, iż zadając A. B. dwa ciosy nożem oskarżonemu działał z zamiarem ewentualnym zabójstwa.

Bezspornym jest natomiast, iż oskarżony działał z zamiarem spowodowania ciężkich obrażeń ciała, które zresztą swym czynem spowodował, albowiem obrażenia doznane przez pokrzywdzonego stanowiły chorobę realnie zagrażającą życiu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i uznał, iż oskarżony dopuścił się czynu kwalifikowanego z art. 156

§ 1 pkt 2 k.k.

Wymierzając karę oskarżonemu za tak przypisany czyn Sąd odwoławczy miał na uwadze wysoki stopień szkodliwości społecznej popełnionego przez niego przestępstwa, działanie pod wpływem alkoholu, uprzednią kilkakrotną karalność za przestępstwa związane ze stosowaniem przemocy.

Jako okoliczności łagodzące Sąd Apelacyjny uwzględnił stosunkowo młody wiek oskarżonego, przyznanie się do popełnienia przypisanego mu czynu oraz fakt, iż zdarzenie zostało wywołane nagannym zachowaniem pokrzywdzonego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego orzeczona wobec oskarżonego kara jest w pełni adekwatna do stopnia szkodliwości społecznej dokonanego przez niego przestępstwa, stopnia jego zawinienia, właściwości i warunków osobistych, uwzględnia także w należyty sposób ustawowe cele kary tak w zakresie oddziaływania na sprawcę jak i kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa.

Z omówionych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.